

travelbook

Dolina Biebrzy



Bezdroża

ERGO
HESTIA

Autorzy przewodnika: Joanna Łenyk-Barszcz, Przemysław Barszcz

Redaktor prowadzący: Łukasz Karolewski

Redakcja: Anna Młynowska

Koordinacja techniczna: Katarzyna Leja

Skład i fotoedycja: Ewa Flanek

Opracowanie kartograficzne: Krzysztof Trojan

Źródło pochodzenia danych kartograficznych: OpenStreetMap.org

Okładka: materiały graficzne zostały wykorzystane za zgodą Shutterstock Images LLC

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autorzy oraz Helion SA dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autorzy oraz Helion SA nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Helion SA

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 2309863

e-mail: redakcja@bezdroza.pl

księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?bedbt1>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydanie I

ISBN: 978-83-283-6581-0

Copyright © Helion SA, 2020

- | | |
|------------------------|---------------------------------|
| • Kup książkę | • Księgarnia internetowa |
| • Poleć książkę | • Lubię to! |
| • Oceń książkę | Nasza społeczność |



Spis treści

ATRAKCJE DOLINY BIEBRZY	7
-------------------------	---

INFORMACJE PRAKTYCZNE	17
-----------------------	----

CZTERY PORY ROKU NAD BIEBRZĄ	18
------------------------------	----

Wiosna	19
--------	----

Lato	20
------	----

Jesień	21
--------	----

Zima	22
------	----

DOJAZD	25
--------	----

Samochodem	25
------------	----

Koleją	25
--------	----

Autobusem	26
-----------	----

NA MIEJSCU	27
------------	----

Komunikacja w regionie	27
------------------------	----

Noclegi	27
---------	----

Wyżywienie	31
------------	----

INFORMACJE KRAJOZNAWCZE	31
-------------------------	----

FENOMEN BIEBRZY	34
-----------------	----

Gdzieś w Puszczy Dybla	34
------------------------	----

Życie dzikiej rzeki	35
---------------------	----

Setki kilometrów kwadratowych pierwotnej doliny	35
---	----

Zagadka wodniczki i boje batalionów	36
-------------------------------------	----

Łosiowy matecznik	37
-------------------	----

Tajemnicza głębia	38
-------------------	----

Gdzie czas się zatrzymał	39
--------------------------	----

CHARAKTERYSTYKA GEOGRAFICZNA	40
------------------------------	----

Klimat	42
--------	----

Krajobrazy	43
------------	----

HISTORIA	44
----------	----

Dzieje zapisane w torfowisku	44
------------------------------	----

W epoce kamienia	44
------------------	----



Na pograniczu	44
Czasy Jaćwingów	44
Osadnictwo	45
Wielka puszcza	46
Karty z nowszej historii	47
KULTURA I SZTUKA	52
Brzostowo i jego tradycyjne domy	53
Muzeum Biebrzańskie i Król Biebrzy	55
Targi produktu lokalnego w Osowcu-Twierdzy	55
Biebrzańskie legendy	57
► KALENDARIUM WYDARZEŃ	58
KUCHNIA REGIONALNA	60
Kraina mlekiem płynąca	60
Ryby, szynka i kiełbasa	61
Tygiel smaków	61
SPŁYWY KAJAKOWE	63
ORGANIZACJA SPŁYWU	66
► KAJAKOWE ABC	68
SZLAKI KAJAKOWE	74
Głównym korytem Biebrzy	74
Jegrznią i Elkiem do Biebrzy	88
Kanałem Rudzkim	92
Rzekami Kumiałka i Brzozówka	94
Wysoko w górze Biebrzy	97
► SPŁYWY TRATWAMI	100
Z prądem Wissy	102
Kanałem Augustowskim	105
PIESZE WĘDRÓWKI	109
SZLAKI NA CZERWONYM BAGNIE	111
Dookoła Czerwonego Bagna	114
Przez wydmy i bagna	115
SZLAKI WZDŁUŻ CARSKIEJ DROGI	116
Szlak Barwik – Gugny	116
Na wschód od Carskiej Drogi	117
SZLAKI DŁUGODYSTANSOWE	120



Szlak Osowiec-Twierdza (Fort II) – Lipsk	120
Szlak Lipsk – Augustów	121
Szlak Goniądz – Ruda	122
Szlak Goniądz – Wizna	122

ROWEREM PRZEZ DOLINĘ BIEBRZY 123

Podlaski Szlak Bociani	124
► BALONEM NAD BIEBRZĄ	126
Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo	128
Szlak rowerowy Grajewo – Tykocin	129
Szlak rowerowy Osowiec-Twierdza – Korycin	129
Szlak rowerowy Gugny – Chojnowo	130
Szlak rowerowy Strękowa Góra – Łaś-Toczyłowo	131
Rowerem na Czerwone Bagno	132
Szlakiem Karola Brzostowskiego	132

MIEJSCOWOŚCI I ZABYTKI 133

KANAŁ AUGUSTOWSKI	134
TWIERDZA OSOWIEC	134
RÓŻANYSTOK	136
SUCHOWOLA	137
LIPSK	138
KAMIENNA STARA	139
KRASNYBÓR	139
JAMINY	140
JAGŁOWO	140
DOLISTOWO STARE	140
GONIAŹDZ	141
PIEŃKI OKOPNE	141
BRZOSTOWO I MOCARZE	142
WIZNA	142
TYKOCIN	143

OBSERWACJE PRZYRODNICZE 147

OBSERWACJE PODWODNE	148
SAGA PTAKÓW Z BAGIEN	153
► ŁOSIE NAD BIEBRZĄ	166



SSAKI: NA TROPIE DZIKIEGO KONIA, ŁOSIA I WILKA	168
STORCZYKI, MIĘSOŻERNE ROŚLINY	
I PRAWDZIWY KWIAT PAPROCI	171
BIEBRZA W OBIEKTYWIE	175
WIEŻE WIDOKOWE	177
MIEJSCA WIDOKOWE	177
PODCZAS SPŁYWU	178
PODCZAS LOTU BALONEM	179
BIEBRZAŃSKIE UJĘCIA	179
WĘDKOWANIE	181
ZASADY ŁOWIENIA	182
OPŁATY	183
METODY POŁOWU	184
NURKOWANIE	185
ZASADY NURKOWANIA	186
ŹRÓDŁA INFORMACJI	187
ABC NURKOWANIA W BIEBRZY	187
CO CZEKA POD WODĄ?	187
SZLAKI NURKOWE	188
INDEKS	189
LEGENDA	190
AUTORZY PRZEWODNIKA	191

Spis map

Biebrzański Park Narodowy	okładka
Czerwone Bagno	112–113
Bagno ławki i Carska Droga	118–119
Szlaki turystyczne wzdłuż Narwi	128–129
Goniądz i Osowiec-Twierdza	134–135



Spis ramek

Biebrzański Park Narodowy	36
Rezerwar wody	41
Odkrycie w Jagintach	44
Rzeka bobrów	45
Opłata w wosku i miodzie	46
Flisacy znad Biebrzy	46
Kmicic w dolinie Biebrzy	47
Zanim Maria poznała Piotra	48
Biebrzański wzór	53
Dumając na polodowcowym głazie	54
Zostać kosiarzem	57
Imprezy kulinarne	62
Ze starożytnej Grecji na Podlasie	65
Tajemniczy cykl	81
Zakaz nocowania	86
Książę na spływie	89
Rzędzian	103
Czerwone Bagno	112
Pentowo – Europejska Wieś Bociania	124
Rowerem na środek bagien	132
<i>Konopielka</i>	137
Grodzisko i szkielet z epoki kamiennej	142
Zagadkowy kręgowiec	148
Biebrzańskie płazy	151
Wielkie szczeżuje	152
Unikat w skali świata	153
Niepowtarzalny jak biebrzański bojownik	156
Biebrzańskie cietrzewie	157
Spotkać wodniczkę	159
Ptasie śpiewy	162
Czapla biała i łabędź krzykliwy	165
Szachownica kostkowa	171
Bagienny słownik	172
Szuwary	174
Królestwo wielkich sumów	184

Atrakcje Doliny Biebrzy

NIEZAPOMNIANE PRZEŻYCIA

Spływ kajakiem albo tratwą

Spływ Biebrzą i jej dopływami to najlepszy sposób na poznanie ziemno-wodnego świata ostatniej pierwotnej nizinnej rzeki Europy. Codzienny wysiłek z wiosłem w rękę, wiosłowanie pośród krajobrazów, w których niekiedy przez cały dzień nie zobaczy się śladów ludzkiej ręki, i noclegi przy ognisku pozostawiają wspomnienia na całe życie i każą wracać do dzikiego świata.

Biwak na Białym Grądzie

Biały Grąd to wyniesienie pośród mokradł w dolnym, najrozleglejszym basenie Biebrzy. Kiedy woda jest wyższa, staje się

wyspą. To doskonałe miejsce, by odpocząć podczas spływu. Ze względu na lęgi ptaków na Białym Grądzie można nocować dopiero po 30 czerwca. Biwak przy ogniu pośród pierwotnych bagien i torfowisk zapewni niezapomniane wrażenia.

Nurkowanie

Podwodne łąki, słodkowodne gąbki, stada barwnych ryb, ławice małży, kryjówki opancerzonych raków, zielone głębiny, złociste łąchy piasku i przejrzysta woda sprawiają, że Biebrza jest rzeką idealną dla nurków spragnionych wyjątkowych wrażeń. W rejonie Goniądza można nurkować pod lodem i poznać zimowe życie rzeki.



Lot balonem

Cicho, bez hałasu wznieść się ponad rozlewiska i krętą rzekę o wschodzie lub zachodzie słońca. Nad Biebrzą istnieje możliwość zaokrętowania się na lot balonem i zobaczenia, jak to wszystko wygląda z perspektywy, z jakiej zwykle dziłą dolinę obserwują ptaki. Widoki zapierają dech w piersiach.

Rowerem wśród bagnisk

Na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego wytyczono urzekająco malownicze szlaki rowerowe. Pozwalają na swobodne krążenie po okolicy, niespieszne zwiedzanie biebrzańskich wiosek i poznanie



z perspektywy dwóch kółek doliny Biebrzy – a także na pojechanie znacznie dalej. Po drodze czekają oczywiście wspaniałe widoki.

Sezon na szczupaka – i każdą inną rybę

Wody Biebrzy słyną z rybości, zwłaszcza z zębanych, oliwkowych szczupaków, grubych jazi, pękatych karasi i legendarnie wielkich sumów kryjących się w głębinach rzecznych kołbani. Chociaż to park narodowy, wędkowanie nad Biebrzą, na określonych zasadach, jest możliwe. Zobaczyć, jak spławik drga i znika pod wodą w otoczeniu dzicy – bezcennie.

Kup książkę

Poleć książkę

OSZAŁAMIAJĄCA PRZYRODA

Migracje milionów ptaków

Każdego roku wiosną na biebrzańskie bagna i rozlewiska przylatują miliony kulików, rycyków, czajek, brodziec, błotniaków, wodniczek, trzciniaaków, rybitw białoczelnych i białowąsych, dudków, sieweczek, podróżniczków, bocianów czarnych, sów błotnych, słonek, dubeltów, czyniąc z Biebrzy mekkę ornitologów z całej Europy.

Toki batalionów

Symbolem Biebrzańskiego Parku Narodowego jest batalion, ptak, którego spektakularne toki są jednym z fenomenów tego miejsca. Samce – wśród których nie ma dwóch identycznie upierzonych osobników – ozdobione rozłożystymi, wielobarwnymi kryzami z piór, tańczą na niewielkich arenach, walcząc z rywalami i wabiąc samice.



Huk żab

W wielu regionach Polski liczebność płazów znacznie spadła. Tymczasem na Biebrzy wiosną żab gromadzi się taka masa, że można być świadkiem zadziwiającego zjawiska: oto z płytkich, nagrzewających się od słońca rozlewisk dobiega nie rechot, lecz ogłuszający huk niezliczonych żab: śmieszek, wodnych, jeziorkowych, trawnych i moczarowych.

Chmury gęsi i klucze żurawi



Jesienne wędrówki ptaków mają nieco inny charakter niż wiosenne przeloty. Wraz z mgłami pojawiają się niezliczone stada gęsi gęgaw i zbożowych, niebo przecinają klucze tysięcy żurawi, a wszędzie dokoła rozlega się nawołujący klangor majestatycznych ptaków.





Poranek z kszukiem

Wśród porannych mgieł spowijających bagna słychać tajemnicze beczenie. To bekas kszyk w locie nurkowym rozkłada pióra ogona, które w pędzie powietrza wpadają w vibracje i wydają niezwykle odgłos. Zagadkowe kwilenia, pohukiwania, nawoływania i pogwizdy z bagien sprawiają, że pośród oparów i oparzelisk ożywają legendy.

Bukowisko

Bukowisko to jesienny okres godowy łosi, nad Biebrzą szczególnie licznych. Zależnie

od pogody we wrześniu lub w październiku wielkie samce, postępując głucho, stają ze sobą w szranki – krzyżują rosochate łopaty, ryją ziemię rozłożystymi racicami i walczą o status najsilniejszego byka bagien oraz względu klempek.

Na białej stopie

Przykrywający dolinę śnieg daje okazję do wyruszenia tropem wilczych watah i innych dzikich mieszkańców tych terenów. Pokluczyć parkowymi szlakami, w bajkowej scenerii białych pustkowi, pieszo lub na biegówkach. Wspaniała sceneria fotołowów.



Kup książkę

Poleć książkę



Jegrznią i Ełkiem do Biebrzy

68,5 km | 3 dni

Rajgród ▶ Kuligi ▶ biwak Dębiec ▶ Goniądz



SPŁYWY KAJAKOWE

Rzeki Jegrznią i Ełk, prawobrzeżne dopływy Biebrzy, wyglądają jak mała Biebrza i są równie dzikie. **Uwaga:** szlak piękny, lecz trudny i bardzo kręty, nurt jest wolny lub niemal całkowicie zanika – koryto zwłaszcza latem – silnie zarośnięte, a poziom wody opada, tak że widziane z lotu ptaka zarówno Jegrznią, jak i Ełk wydają się chwilami znikać pod dywanem roślinności. Bywa, że w pewnych okresach spłynięcie nie jest możliwe. Nieco łatwiej jest wiosną ze względu na

mniejszą ilość roślinności i znacznie wyższy poziom wody.

Kto chciałby przepłynąć ten piękny, lecz wymagający szlak, niech najpierw upewni się w informacji Biebrzańskiego Parku Narodowego, czy uda się go spłynąć (pamiętajmy też o różnej długości dnia o różnych porach roku, a ostatni odcinek rozpoczniemy jak najwcześniej rano). Jeżeli jest to możliwe, z pewnością warto, bo trasę pokonuje się na równi z zachwytem i z mozołem.

▼ Rajgród i Jezioro Rajgrodzkie



Kup książkę

Poleć książkę

Za Kuligami, w których wpływa się w granicę parku narodowego, można biwakować jedynie na legendarnym, trudnym do znalezienia biwaku Dębiec przy dawnym korycie Elku, do którego dopływa się około 2 km starorzeczem. Kolejny biwak dopiero za niemal 40 km w Goniądzu.

Na tę trasę należy zaopatrzyć się w prowiant i odpowiednią ilość wody do picia, za Kuligami na cywilizację natkniemy się bowiem dopiero w Goniądzu.

Uwaga: w pewnym momencie, nieco za Kuligami, w lewo od Jegrzni odchodzi Kanał Woźnawiejski – dla dobra przyrody jest ona na stałe wyłączony z turystyki kajakowej; przestrzegajmy tego zakazu, tym bardziej że kanał jest zdecydowanie bardziej nudny niż szlak prowadzący dzikimi rzekami.

Dzień 1.

Rajgród ▶ Kuligi (16 km)

Najwygodniej rozpocząć w rejonie, w którym Jegrznia wypływa z **Jeziora Rajgrodzkiego** [53.732975 N, 22.699864 E](#). Malowniczy zbiornik sięga maksymalnie 52 m głębokości. Ze względu między innymi na znaczną głębokość i twarde dno zarówno Jezioro Rajgrodzkie, jak i jezioro Dręstwo, znane też jako Dreństwo (do którego Jegrznia wpada ciut dalej), to jeziora typu sielawowego. Żyją w nich oczywiście również inne liczne gatunki ryb, ale charakterystycznymi są – lubiące głęboką, chłodną, czystą wodę – sielawy, sieje i małe srebrzyste stynki – polskie słodkowodne „ryby głębinowe”.

Początkowo przez chwilę płyniemy przez **RAJGRÓD**, zwiedzając od strony wody to małe miasteczko, którego początki sięgają jaćwieskiej osady Raj, położonej na jeziorowej wyspie.



Książę na spływie

W latach 90. XX w. Biebrzański Park Narodowy odwiedził holenderski książę Bernard, jeden z propagatorów idei ochrony doliny Biebrzy i utworzenia w tym miejscu parku narodowego. Podczas wizyty wziął udział w krótkim spływie. Obecnie zresztą pośród ornitologów przybywających nad Biebrzę Holendrzy także stanowią dużą grupę.

Po 2,5 km dopływamy do młyna wodnego w **Wojdach** [53.719943 N, 22.695740 E](#), przy którym trzeba wyciągnąć kajaki i kanu na lewy brzeg i przenieść je łądem. Sam młyn, okazały ceglany budynek z 1913 r., zachowany w dobrym stanie, jest wart uwagi.

Po ponownym zwodowaniu kajaków, po lewej stronie mijamy kompleks zarośniętych stawów rybnych. Zaraz za stawami Jegrznia skręca w lewo, prosto na wschód, przepływa pod mostem w **Budach** i po 6,5 km od startu wpływa do wspomnianego **jeziora Dręstwo** [53.710330 N, 22.724954 E](#).

Po wpłynięciu na jezioro należy skręcić w prawo, na południe. Nie płyniemy do końca jeziora, lecz kierujemy się ku przeciwnemu brzegowi, do miejsca, w którym niewielką zarośniętą zatoczką Jegrznia wypływa ze zbiornika [53.698968 N, 22.728935 E](#).

Za jeziorem rzeka kontynuuje drogę na południe, początkowo przez pola, pastwiska i zabudowania wsi **WOŹNAWIEŚ** (w której po 10,5 km przepływamy pod mostem betonowym [53.683440 N, 22.749490 E](#), a następnie, po 13 km od startu, pod mostem drewnianym [53.668954 N, 22.759734 E](#)). W Woźnejwsi należy koniecznie zrobić zapasy jedzenia i wody na kolejne dwie doby.



▲ Szachownica kostkowata

Od tego momentu płynąć będziemy wzdłuż tajemniczych podmokłych lasów rezerwatu **Czerwone Bagno**, rozciągających się po lewej, wschodniej stronie. Wzdłuż arcyciekawego przyrodniczo obszaru Czerwonego Bagna (o zwiedzaniu Czerwonego Bagna zob. s. 111) płynąć będziemy przez kolejne dwa dni.

Namioty można rozbić przy betonowym moście w **KULIGACH** [53.649260 N, 22.754767 E](#). Poniżej przeprawy zaczyna się Biebrzański Park Narodowy. Poniżej mostu też, na prawym brzegu, na łące znajduje się stanowisko szachownicy kostkowej (*Fritillaria meleagris*), rośliny bardzo rzadkiej, chronionej, o kielichowatych purpurowych kwiatach z wzorem szachownicy.

Dzień 2.

Kuligi ▶ biwak Dębiec (14,5 km)

Wyruszamy spod mostu w Kuligach. Teren po obu stronach rzeki jest pusty i dziki. Po 2 km rzeka zbliża się do położonych po lewej stronie lasów Czerwonego Bagna i skręca w prawo, na zachód. W tym miejscu w lewo od rzeki odchodzi **Kanał Woźnawiejski**

[53.635827 N, 22.755861 E](#). Kanał objęty jest zakazem wpływania.

Płyniemy więc dalej rzeką na zachód. Po przebyciu ponad kilometra przepływamy pod drewnianym **mostem** [53.632105 N, 22.741119 E](#), 4 km dalej pod kolejnym [53.621251 N, 22.701095 E](#). Po prawej stronie rozpościera się kompleks **Lasu Ciszewskiego**, po prawej bagna, z wyniesionymi gdzieś grądkami i miejscem bitwy z czasów II wojny światowej w okolicy nazywanej barwnie **Piekielne Wrota**.

Jęgrznia skręca nieco na południe i po nieco ponad 12 km od startu tego odcinka łączy się z rzeką **Elk**, nazywaną też Łęgiem (współrzędne połączenia: [53.601462 N, 22.671146 E](#)). W tym mało widocznym miejscu, żeby dotrzeć do biwaku Dębiec, należy skręcić w prawo i płynąć około 2 km na zachód. **Skręt** [53.601455 N, 22.671114 E](#) ten jest mało widoczny i bywa zarośnięty, trzeba więc zachować czujność.

Dopłynięcie do **biwaku Dębiec** jest trudne ze względu na to, że stare koryto Elku jest silnie zarośnięte. Biwak znajduje się w miejscu dawnej osady o tej samej nazwie, po której pozostały fundamenty dwóch domostw, krzyż i stary sad. Miejsce



jest bardzo klimatyczne (współrzędne biwaku: [53.599287 N, 22.656812 E](#)). Znajduje się tam nieduże wzniesienie (wyspa mineralna wśród torfowisk). Warto wspiąć się na nią o zachodzie słońca, a później wcześniej iść spać. Następnego dnia trzeba wstać skoro świt, jeżeli chcemy dopłynąć do Goniądza przed zmrokiem.

Dzień 3.

Biwak Dębiec ▶ Goniądz (38 km)

Odcinek długi i wymagający wysiłku. Rozpoczynamy od porannego rzutu okiem z naturalnego punktu widokowego na mgły wznoszące się nad bagnami. Następnie płyniemy z powrotem do miejsca, w którym Jegrznia łączy się z **Elkiem**, po czym płyniemy w prawo, w sam środek dziczy. Po niespełna 8 km w prawo odchodzi **kanał Łęg**, w który wpływanie jest niedozwolone [53.590497 N, 22.699996 E](#); przy niższym stanie wody brak jest zresztą połączenia kanału z rzeką Elk. Płyniemy więc dalej

otoczeni po obu stronach obfitością życia, dźwięcznym nawoływaniem krwawodziobów i rycyków, pogwizdywaniem kulików, żałośliwym głosem czubatych czajek i chlu-potem łosiowych racic. Idealny odcinek na obserwacje przyrodnicze.

Po ponad 11 km od kanału Łęg po lewej stronie do rzeki Elk wpada **Kanał Woźnawiejski** [53.560458 N, 22.791030 E](#). Płyniemy w prawo, w stronę Biebrzy, nadal posuwając się rzeką Elk. Po przebyciu 9 km osiągamy **ujście** do Biebrzy [53.520674 N, 22.802832 E](#) i skręcamy z nurtem w prawo, w dół rzeki.

Po przepłynięciu jeszcze 4 km po lewej stronie mijamy wieś **Dawidowizna**. Czekają nas jeszcze kolejne 4 km wiosłowania – tuż przed Goniądzem Biebrza dwa razy rozwidła się, za każdym razem wybieramy odnogi lewe, krótsze. W końcu dopływamy do pola namiotowego w **Goniądzu**, znajdującego się zaraz za mostem, po lewej stronie (współrzędne pola namiotowego: [53.492429 N, 22.728524 E](#)). Kto chciałby kontynuować, niech zajrzy powyżej, do opisu trasy pierwszej, s. 74.

▼ Jegrznia



Kup książkę

Poleć książkę

Szlaki wzdłuż Carskiej Drogi

Interesujące szlaki piesze przebiegają w okolicach Carskiej Drogi. Tam najczęściej wybierają się osoby, które chcą spotkać łośie. Od Carskiej Drogi odchodzi także kilka

ciekawych ścieżek edukacyjnych, umożliwiających zajrzenie do wnętrza mokradła: „Długa Luka”, „Grobla Honczarowska” i „Barwik”.



Szlak Barwik – Gugny

9,5 km | 

Dobarz ▶ Barwik ▶ uroczysko Kaliszek ▶ Gugny

Szlak rozpoczyna się koło wsi **Dobarz** i kończy na przystanku PKS we wsi **Gugny**. W okresach deszczowych i po roztopach może być trudny lub nawet niemożliwy do przejścia.

Szlak czerwony prowadzi rozległą pętlą przez otwarty krajobraz bezludnego **Bagna Podlaskiego**, niezwykle interesującego dla miłośników ptaków – mamy tam szansę na spotkanie wyjątkowej wodniczki, rzadkich dubeltów – w tym rejonie znajdują się tokowiska tych zanikających w Europie ptaków – a także batalionów i derkaczy (te ostatnie są bardzo skryte, raczej tylko usłyszymy ich charakterystyczne zgrzytliwe terkotanie z głębi traw, od którego wywodzi się łacińska dźwiękonaśladowcza nazwa derkacza *Crex crex*). Na trasie szlaku czerwonego znajdują się dwie wieże widokowe, ścieżka edukacyjna „Barwik” i przegląd biebzańskiej roślinności, z wyniesionymi „rajskimi grądzikami”, łąkami turzycowymi i zaroślami wierzb włącznie.

▼ Carska Droga



Kup książkę

Poleć książkę



Na wschód od Carskiej Drogi

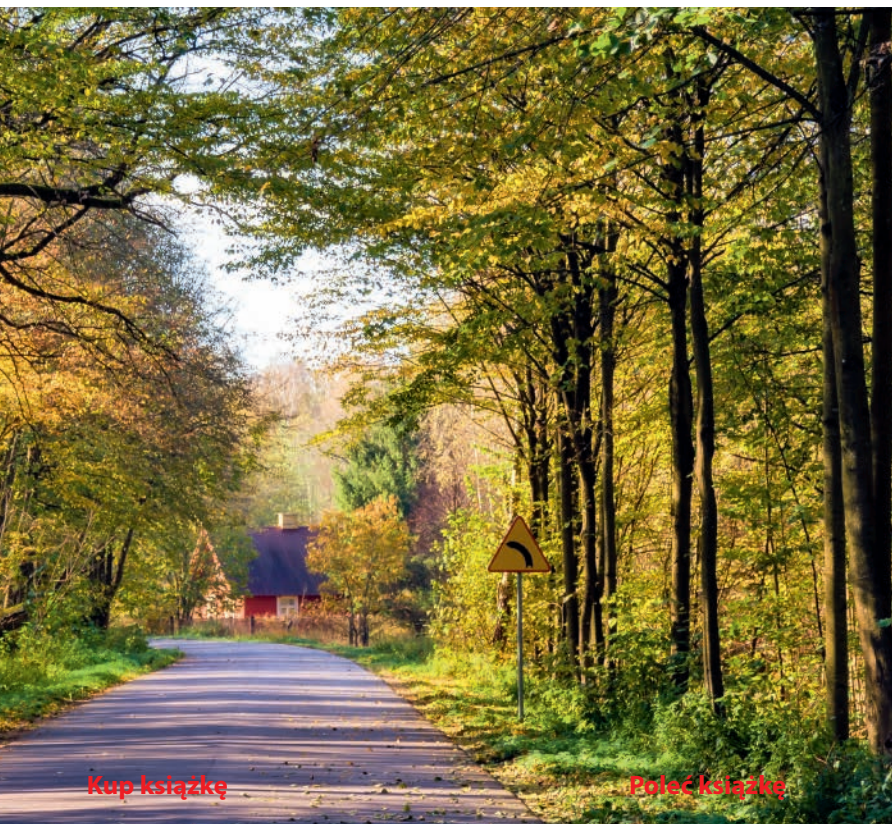
20,5 km | 

Gugny ▶ Stójka ▶ Nowa Wieś
▶ Trzciannie ▶ Chojnowo ▶ Gugny

Na końcu szlaku czerwonego, w **Gugnach**, można przenieść się na drugą, wschodnią stronę Carskiej Drogi i dołączyć się do szlaku żółtego. Od miejscowości Gugny biegnie on 2,6 km na południe, wzdłuż Carskiej Drogi. Następnie odbija na wschód, w głąb lasu. Trasa prowadzi w większości przez cudowne olsy, w których olsze czarne wystają z wystających ponad wodę kęp, i przez

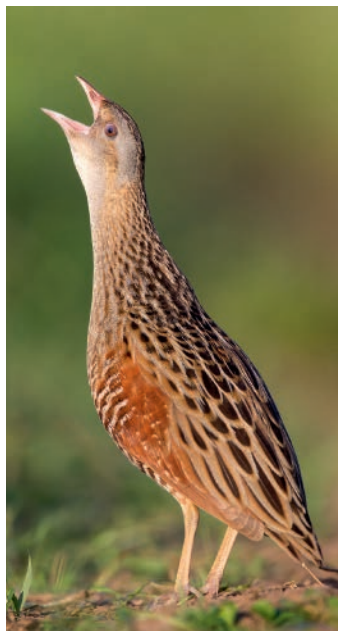
bagienne bory. Po niespełna 5 km dociera do **Nowej Wsi**.

Następnie prowadzi na północ i po około 2 km dociera do **Trzciannego**. Stamtąd zaś idzie na zachód drogą do wsi **Zubole**. W Zubolach odbija ścieżką na północ, dochodzi do **Chojnowa** i skręca na zachód, by przez podmokłe lasy ponownie dojść do Carskiej Drogi.



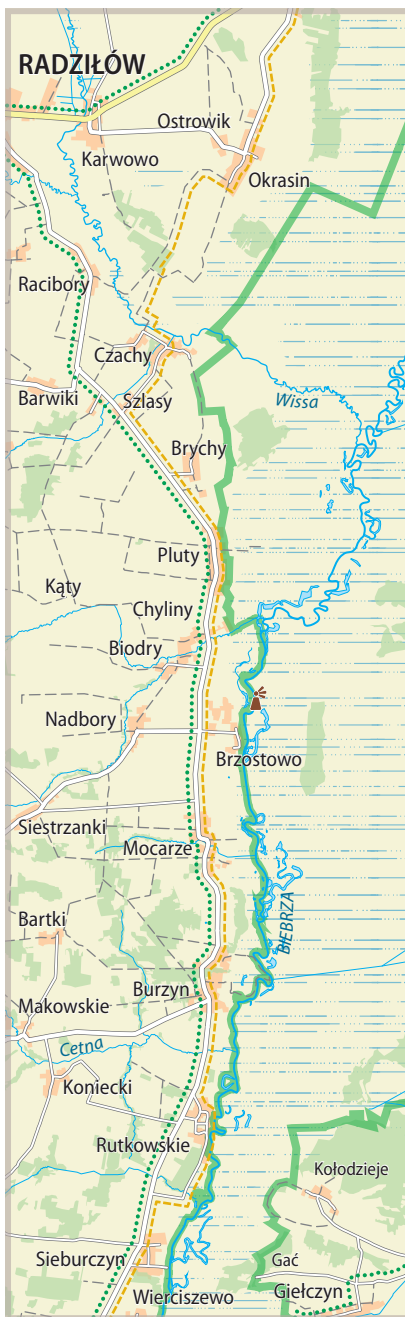
Kup książkę

Poleć książkę



▲ Derskacz

▼ Olsza czarna



Kup książkę

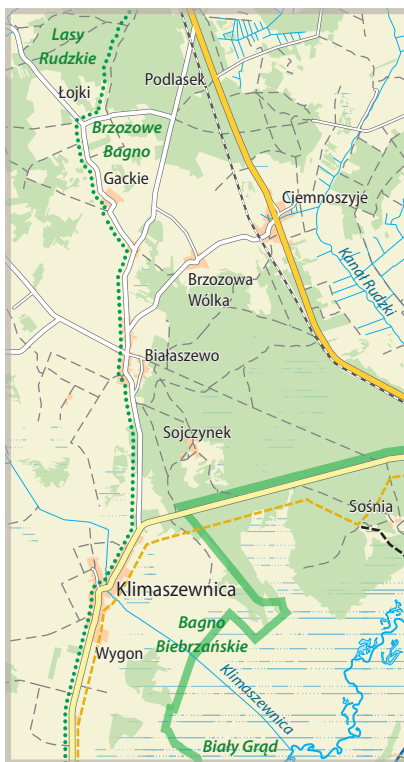
Poleć książkę



Będąc w dolinie Biebrzy, warto nie tylko podziwiać wspaniałą przyrodę, lecz także zaznajomić się z miejscowościami i obiektami będącymi świadkami wielkiej historii i codziennego życia mieszkańców tego zakątka Polski.

Kanał Augustowski

Szczególnie ciekawym elementem Kanału Augustowskiego są śluzy, z którymi najlepiej można zapoznać się w praktyce podczas spływu. Nawet jednak jeżeli nie wybraliśmy tej formy zapoznania się z doliną Biebrzy, warto udać się nad **śluzę Dębowo**, ostatnią śluzę przed Biebrzą i jedyną zachowaną oryginalną XIX-wieczną śluzą na tym odcinku kanału. Inne śluzy, chociaż przebudowane, są obiektami inżynierskimi godnymi uwagi i niewątpliwie ciekawe będzie przyjrzenie się temu, jak działają – zwłaszcza jeżeli położone są w tak malowniczej okolicy jak **śluzza Sosnowo** (druga, licząc od Biebrzy). Tym bardziej że tuż przy niej znajduje się nieduże pole namiotowe. W tym miejscu Kanał Augustowski oddziela się od rzeki Netty, która płynie osobnym, naturalnym korytem. Obok las, a po przeciwnej stronie rozległe, kwietne

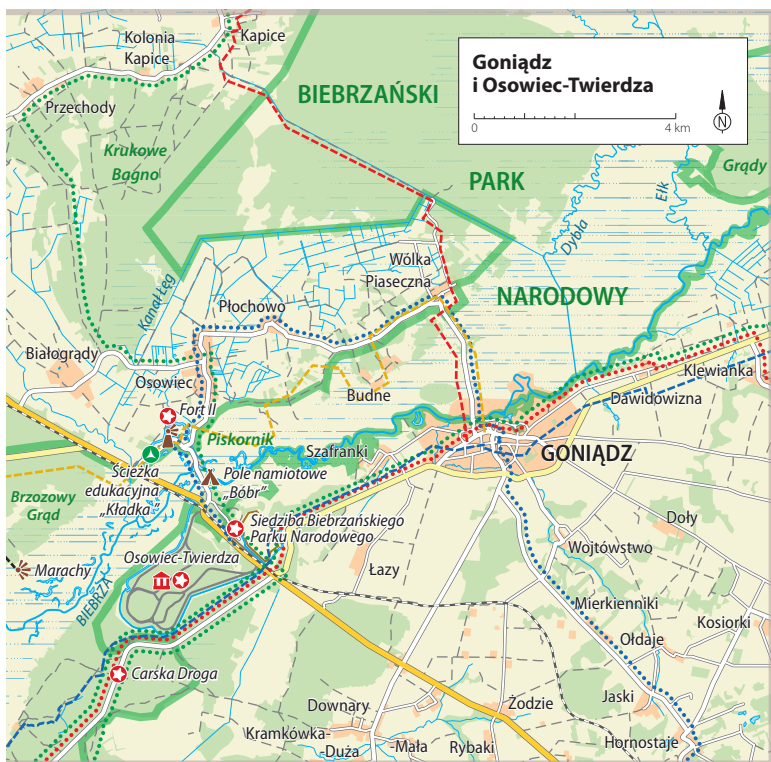


łąki. Od śluzy Sosnowo do śluzy Dębowo są zaledwie 3 godziny piechotą lub niespełna godzinka rowerem. O historii Kanału Augustowskiego zob. s. 49.

Twierdza Osowiec

Większość osób chcących zapoznać się z twierdzą Osowiec **zwiedzanie wyłączone z przewodnikiem, codz. 10.00–15.30, zbiórka za siedzibą parku narodowego przy bramie Jednostki Wojskowej; inne godziny po uzgodnieniu: tel. 600 941 954** wybiera fortezy znajdujące się przy siedzibie Biebrzańskiego Parku Narodowego. Całkiem słusznie, bo ich zwiedzanie jest

godne polecenia: można nie tylko dużo dowiedzieć się o tych słynnych fortyfikacjach, o wyposażeniu i imponującym uzbrojeniu, o życiu codziennym żołnierzy rosyjskich, których w momencie wybuchu I wojny światowej stacjonowało w Osowcu 8,2 tys. (na terenie fortecy znajdowała się cerkiew i boisko), lecz także poczuć atmosferę kazamatów, kiedy przewodnik wyłącza



latakę w trakcie pokonywania wilgotnych podziemnych korytarzy.

Forty, kaponiery, mury i schodzące w głąb korytarze to jedno oblicze twierdzy. Żeby poznać drugie i poczuć nastrój dawnej wojskowej stancy zagubionej gdzieś na bagnach, trzeba wybrać się do ruin bunkrów na moczarach. Jedne znajdują się przy drewnianej wieży stojącej na prawym brzegu rzeki, przy moście kolejowym, oferującej widok na Biebrzę. Do drugich ruin prowadzi ścieżka przyrodnicza o nazwie „Kładka”, będąca długim

drewnianym pomostem przez trzcinowiska i mokradła.

Kanał Augustowski, szlak wodny wykorzystujący jeziora i rzeki, i twierdza Osowiec, uzupełniająca naturalną linię obronną od strony Prus tworzoną przez mokradła, to znakomity przykład na osadzenie wszystkiego, co dzieje się nad Biebrzą, również działalności człowieka, w przyrodzie – tak silnie, jak w mało którym rejonie Polski. Nie inaczej jest z pozostałymi etnograficznymi punktami na biebrzańskiej mapie, utkwionymi pośród bagien, torfów i mokradeł.

Różanystok

Różanystok to licząca niespełna 400 mieszkańców wieś w powiecie sokólskim, położona nieco na południe od źródeł Biebrzy. Najdawniejsze wzmianki o miejscowości pochodzą z XVI w.

Z niewielką wsią zatopioną w zieleni, jej niewielkimi domkami, polami, łąkami

i przydrożnymi ogłowionymi wierzbami kontrastuje monumentalny XVIII-wieczny dawny **zespół klasztorny zakonu dominikanów**. Widok imponujących zabudowań klasztornych w wiejskiej osadzie robi wrażenie i panorama ta z pewnością warta jest uwagi.



Kup książkę

Poleć książkę





W czasie zaborów przez pewien czas różanostocki klasztor został przekazany zgromadzeniu mniszek prawosławnych. W 1919 r. w klasztorze osiedli salezianie, lecz i im nie było dane pozostać na dłużej. Zaraz po II wojnie światowej powstał tam zespół szkół rolniczych, a salezjanom pozostawiono **bazylikę pw. Ofiarowania Najświętszej Marii Panny**, słynącą z wizerunku Matki Bożej z Dzieciątkiem. I tu znowu historia się gmatwa, gdyż stary obraz zabrały ze sobą mniszki prawosławne, a ten obecnie znajdujący się w bazylice, zresztą bardzo piękny, został namalowany w latach 20. XX w.

Konopielka

Narewsko-biebrzańskie bagna, ich niedostępność, zachowane dawne ludowe obyczaje, a także ich zderzenie z nadchodzącą rzeczywistością PRL-u fascynowały pochodzącego z Podlasia pisarza Edwarda Redlińskiego, autora kultowych, sfilmowanych książek *Awans* i *Konopielka* (konopielka to rodzaj podlaskiej pieśni ludowej). Zarówno książki, jak i ich ekranizacje, to arcydzieła.



Suchowola

Suchowola to miasteczko położone nieco ponad 20 km na zachód od Różanogostoku. Mieszka w niej ok. 2 tys. osób. Suchowola wywodzi się od osady założonej niemal pięć wieków temu, w okresie zasiedlania przez królów polskich miejscowych

puszcz. Stąd wywodzi się nazwa dzisiejszego miasteczka: pierwszy człon, wprowadzany od określenia „suchy kórzeń”, nawiązuje do zrębów, natomiast słowo „wola” przypomina o zwolnieniu nowych osadników z płacenia podatków

▼ Zespół klasztorny zakonu dominikanów w Różanymstoku



Kup książkę

Poleć książkę

królowi podczas trudnego okresu zagospodarowywania.

Chociaż brzmi to zaskakująco, właśnie w Suchowoli znajduje się **geograficzny środek Europy**, wytyczony jeszcze w XVIII w. (a w zasadzie jeden z takich punktów, wiele miejsc na kontynencie pretenduje bowiem do tego miana, w zależności od przyjętych kryteriów). Miejsce to upamiętnione jest okazałym głazem.

W Suchowoli można natrafić na pamiątki po księdzu Jerzym Popiełuszcze,

w tym zwiedzić poświęcone mu małe **muzeum**. Dom rodzinny księdza znajduje się w pobliskiej wsi Okopy.

Przez wieki w Suchowoli zamieszkiwali Tatarzy – obywatele polscy i poddani polskich królów. Przy ulicy Goniądzkiej 2 znajduje się **Tatarskie Centrum Kultury Islamu**, dokumentujące kilkusetletnią obecność polskich Tatarów na tych ziemiach.

Do Suchowli najlepiej wybrać się w czwartek rano, od 1698 r. w ten dzień tygodnia odbywa się bowiem **jarmark**.



Lipsk

Lipsk to miasteczko nad górną Biebrzą, które otrzymało prawa miejskie od króla Stefana Batorego, chcącego zbudować w tym miejscu port rzeczny. Plany te nie zostały zrealizowane (pamiętką królewskiej wizji jest herb Lipska, przedstawiający żeglujący statek), lecz mimo to miejscowość rozwijała się dalej. Co ciekawe,

XVI-wieczny układ przestrzenny, pochodzący z czasów, kiedy wytyczano Lipsk, jest widoczny do dzisiaj.

Zamieszkanym przez około 2,5 tys. osób Lipsk to centrum biebrzańskiego **rękodzieła**. Będąc tu, warto więc ruszyć na poszukiwanie wciąż kwitnących tradycji robienia pisanek i tkania unikalnych tkanin



Kup książkę

Poleć książkę

dwuosnowowych. Tkaniny dwuosnowowe tkane są na ręcznych krosnach, z przędzy wełnianej barwionej na dwa kolory i tworzącej dwie przeciwstawne warstwy. Miasteczko jest znane także z wyrobu korenek i pieczenia obrzędowego pieczywa. W rejonie Lipska (podobnie jak koło

kolejnej z opisanych miejscowości – Kamiennej Starej) znajdują się zarastające betonowe bunkry radzieckich umocnień, nazwanych **Linia Mołotowa**, wzniesionych wzdłuż linii demarkacyjnej pomiędzy III Rzeszą a ZSRR po niesławnym dzielącym Polskę traktacie.

Kamienna Stara

Nieco dalej w dół Biebrzy, na jej lewym brzegu, leży wioska Kamienna Stara. Choć jest wsią bardzo małą, liczącą ledwie około 300 mieszkańców, może pochwalić się niezwykłą rzeczą: najstarszym na całym Podlasiu drewnianym budynkiem – **kościołem św. Anny**.

Świątynia została zbudowana w 1609 r. – aż dziw bierze, że drewniany budynek przetrwał potop szwedzki, powstania i wojny światowe. Choć powstał w czasach baroku, jego intrygujący, jednonawowy kształt budzi skojarzenia ze średniowieczem i obiek-

tami gotyckimi, a nawet romańskimi. We wnętrzu kościółka znajduje się kamienna chrzcielnica z datą „1609”, a także unikalny polichromowany ołtarz z 1610 r.

W Kamiennej Starej stoi także jeden z nadbiebrzańskich **holenderskich wiatraków**, pochodzący z początków ubiegłego stulecia. Drewniany wiatrak, jakich w okolicy znajduje się jeszcze kilka, nie jest w najlepszym stanie. Część deszczulek z poszycia i ścian odpadła, cała konstrukcja pochyliła się i pokryła nalotem mchów, glonów i porostów. Paradoksalnie dzięki temu wiatrak jakby nabrał życia, przybierając postać jakiegoś wiekowego biebrzańskiego wielkoluda.

▼ Bunkier w Lipsku



Kup książkę

Krasnybór

Kilkanaście kilometrów dalej w dół rzeki i na jej przeciwnym, prawym brzegu leży Krasnybór. Wieś została założona już w XV w. Świadectwem długich dziejów Krasnegoboru jest gotycko-renesansowe **sanktuarium Matki Bożej Różańcowej** (znane też pod wezwaniem Matki Bożej Krasnoborskiej) z pięknym, słynącym łaskami obrazem. Koniecznie trzeba też zobaczyć **żeliwne krzyże** na cmentarzu, odlane 200 lat temu w pobliskiej hucie sztabińskiej, założonej w ramach utopijnej Rzeczypospolitej Sztabińskiej przez hrabiego Brzostowskiego.

Poleć książkę



Jaminy

Wieś Jaminy leży 15 km dalej na zachód, w dół Biebrzy. To stolica miejscowego budownictwa drewnianego. We wsi stoi **kościół**, oczywiście wzniesiony z drewna. Postawiono go w XVIII w. i jest on – jak na budynek drewniany – wyjątkowo duży, a do tego ma aż dwie wysokie wieże. Oprócz walorów zabytkowych kościół jest interesujący od strony konstrukcyjnej i zadziwia pomysłowością oraz wiedzą dawnych budowniczych.

Krajobraz Jamin dopełniają liczne (drewniane) kapliczki z XIX w., o konstrukcji zrębowej, domy i świrunki, czyli tradycyjne spichlerze na żywność. Nigdzie chyba indziej nad Biebrzą budownictwo drewniane nie jest prezentowane w takim bogactwie i w takiej różnorodności. Przykład Jamin wymieniany jest w specjalistycznych opracowaniach poświęconych takiej architekturze. Na cmentarzu zachowały się żeliwne pomniki i krzyże.

Jagłowo

Jagłowo to wieś nad samym nurtem dzikiej rzeki. Warto, a nawet trzeba zobaczyć widok wioski od strony Biebrzy: pas wody, pas piasku, rząd ustawionych prostopadłe,

w równych odstępach od siebie chat to jeden z najbardziej urzekających obrazów tych stron, godny pędzla Wyczółkowskiego lub Chełmońskiego.

Dolistowo Stare

Kolejną nadbiebrzańską wsią jest Dolistowo Stare, rozciągające się wąskim paskiem wzdłuż lewego brzegu rzeki. Koniecznie trzeba tu zobaczyć **drewniany most** nad Biebrzą i zachwycić się roztaczającym się z niego widokiem na rzekę i mokradła. Stanowi on też przystań dla przybywających tu tratw czy kajaków.

W Dolistowie warty uwagi jest także drewniany **wiatrak holenderski** z XIX w., cały pokryty misterną zbroją drewnianych gontów, a także barokowy **krzyż** w ołtarzu miejscowego kościoła. Według legendy krzyż został wyłowiony z Biebrzy. Poza tym w Dolistowie znajduje się olbrzymia **kolekcja lilii**, gromadzona od lat przez miejscowego lekarza Andrzeja Bernera, szacowana na przeszło 1,5 tys. odmian (!).



Kup książkę

Poleć książkę



Goniądz

Goniądz to biebzańska stolica. Pierwsza udokumentowana wzmianka o mieście pojawiła się w 1358 r., lecz być może już wcześniej, w XII lub XIII w. w miejscu dzisiejszego Goniądza znajdowało się grodzisko książąt mazowieckich. Wiadomo także, że w XV i XVI stuleciu wznosił się tam drewniany zamek, lecz jego śladów dotychczas nie odnaleziono.

Jako że najciekawsze są niejednokrotnie rzeczy i miejsca niepozorne, w Goniądzu koniecznie trzeba polecić odszukanie malowniczego **starego młyna** wodnego o nazwie „Dolek”, stojącego po dziś dzień nad rzeczką Czarna Struga.

Wart uwagi jest także goniądzki długi **most** z przepięknym widokiem na środkową, coraz szerszą dolinę Biebrzy.

Pieńki Okopne

Pieńki Okopne to wioska na prawym brzegu dolnej Biebrzy, w gminie Przytuły. Choć dzisiaj Pieńki trudno znaleźć na mapie, przeszło 800 lat temu, w miejscu nazywanym Pieńki-Grodzisko, znajdowało się umocnione **grodzisko**. Fakt ten znany był miejscowym rolnikom już z dziada pradziada, podczas prac polowych natrafiali bowiem często na kości dawnych mieszkańców i fragmenty produkowanej przez

nich ceramiki. Badania archeologiczne potwierdziły, że znajdowało się tam grodzisko i osada słowiańska z XI–XIII w. Odnaleziono ziemny wał z pozostałościami wjazdu, a także zagłębienia po półlepiankach, w których mieszkali ludzie z grodziska. Obok znajdowało się cmentarzysko, o czym do dziś świadczą rozrzucone wśród traw wielkie głazy, kładzione prawdopodobnie w miejscach chowania zmarłych.



▼ Goniądz



Kup książkę

Poleć książkę

Wędkowanie na Biebrzy to rzecz wyjątkowa, bo gdzie w Europie ma się możliwość łowienia w pierwotnej nizinnej rzece? To tak, jakby przenieść się w czasie z nowoczesnym sprzętem. Niech więc nikogo nie zniechęcą pewne ograniczenia w wędkowaniu na Biebrzy – o których za chwilę. Rzecz jest warta pewnych poświęceń, zwłaszcza że mają one na celu ochronę przyrody i rybostanu Biebrzy.

Gdy dostosujemy się do parkowego regulaminu, otrzymamy w zamian możliwość wędkowania na rzece niepowtarzalnej,

w niezwyklej okolicznościach przyrody i miłą świadomość, że korzystamy z pięknej rzeki w sposób nieprzynoszący jej szkody, stając się częścią biebrzańskiego ekosystemu. Zasiądź ze „spławikówką” gdzieś w zakolu porośniętym grązelem, podczas gdy w nadrzecznych zaroślach kłaska słowik, pośmigać spinningiem na rozlewiskach rozplamionych cudownym wschodem słońca, tropić z muchówką walecznego bolenia, rozpalic ognisko czerwcowym wieczorem i czekać na branie węgorza... Tak wędkuje się w dolinie Biebrzy.

Zasady łowienia

Na Biebrzy obowiązują ogólne zasady amatorskiego połowu ryb, takie jak na zwykłych wodach dzierzawionych przez Polski Związek Wędkarski: należy posiadać ważną kartę wędkarską, możliwe jest łowienie na maksymalnie dwie wędkę, oprócz przynęt sztucznych dozwolone jest stosowanie przynęt naturalnych roślinnych, a także zwierzęcych. Dopuszczenie przynęt zwierzęcych bardzo poszerza wachlarz możliwości, sprawiając, że każdy z kilkudziesięciu (!) gatunków biebrzańskich ryb jest w zasięgu wędkarza. Osoby do 14. roku życia mogą wędkować, nawet jeżeli nie posiadają karty wędkarskiej, w ramach zezwoleń i limitów połowowych osoby dorosłej, pod której opieką się znajdują.

Ponadto należy przestrzegać dodatkowych zasad, określonych przez Biebrzański Park Narodowy. Pewne odcinki rzeki są wyłączone z możliwości wędkowania, co daje rybostanowi możliwość regeneracji. Ograniczenie korzystne dla wędkujących, ponieważ jak szybko można się przekonać, wody nie są przełowione, a brania są częste.

Na stronie parku (www.biebrza.org.pl) należy śledzić także inne, zmieniające się zasady, tyżące się wyłączenia niektórych odcinków czy czasowych ograniczeń w połowie wybranych gatunków ryb, mających na celu ochronę ich populacji (na przykład suma i sandacza). Na łowisku można przebywać od świtu do zmierzchu, przy czym za termin ten tradycyjnie przyjmuje się czas na godzinę przed wschodem słońca do godziny po zachodzie słońca. Można łowić z brzegu i z łodzi. W sprężcie pływającym nie wolno używać silników spalinowych, stosowanie silników elektrycznych dozwolone jest na określonych zasadach.

Popularne jest wypożyczenie tratwy i zaokrętowanie się na niej na cały wędkarski urlop – co to znaczy, może zrozumieć tylko wędkarz. Tratwy wyposażone są w wygodne domki do spania. Nie są szybkie, lecz w wędkowaniu jest to zaletą: można powolutku spływać z nurtem lub zakotwiczyć się na dłuższy czas w jednym miejscu i dokładnie je obłowić.



Opłaty

Opłata za jednodniowe zezwolenie na połów wynosi obecnie 15 zł, za zezwolenie czternastodniowe 70 zł, za całoroczne zezwolenie na połów z brzegu 140 zł, a całoroczne zezwolenia na połów z brzegu i z łodzi 160 zł. Cennik i inne zasady wędkowania należy śledzić na stronie parku www.biebrza.org.pl (zakładki: „Turystyka” i „Zasady udostępniania Parku”) oraz w zamieszczanych na stronie zarządzeniach dyrektora parku. Opłaty można dokonać wygodnie wcześniej (patrz ww. strona); imienny dowód wpłaty, z określoną datą, na jaką zezwolenie zostało wykupione, należy wraz z kartą wędkarską posiadać przy sobie podczas łowienia.

REJESTRACJA POŁÓWÓW

Połowy są rejestrowane przez park narodowy w celach naukowych – aby móc w ochronie biebrzańskich ryb, łowiący

wypełniają nieskomplikowane formularze, wpisując liczbę, gatunki i parametry złowionych ryb (w przypadku wypuszczanych tylko gatunek i liczbę), a w zamian otrzymują zniżkę na zakup licencji w kolejnym roku. Zniżka jest niewielka, ale nikt nie powinien wymigiwać się od rzetelnego wypełnienia i oddania formularza, jeśli leży mu na sercu dobro rzeki i ryb.

PO ŁOWIENIU

Wędkarz zobowiązany jest do uprzątnięcia swojego stanowiska w promieniu 10 m (nawet jeżeli śmieci zostawił ktoś przed jego przybyciem; powinno to zresztą być obowiązkową zasadą na każdym łowisku).

Nie wolno wpuszczać do wody złowionych osobników gatunków inwazyjnych: raków przegrywanych, raków sygnałowych i ryb: trawianki, czebaczka amurskiego, babki rzecznej, sumika karłowatego.



Metody połowu

W wodach Biebrzy występuje aż 36 gatunków ryb, znacznie więcej niż w przekształconych przez człowieka rzekach. Jak podaje park narodowy, znacznie wyższa od przeciętnej jest także ich liczebność i biomasa. Charakter rzeki i bogactwo gatunkowe pozwalają na stosowanie rozmaitych metod połowu. Miejscowi wędkarze decydują się najczęściej na zasiadkę lub przepływankę, łowiąc ryby spokojnego żeru: przede wszystkim leszcze, karasie, które w Biebrzy osiągnęły rekordowe rozmiary, płocie, krasnopióry i jazie. 1 maja obowiązkowo zaś rozpoczynają łowy na szczupaka, licznie występującego na Biebrzy dzięki znakomitym warunkom odbywania tarła na wiosennych, płytkich, nagrzewających się rozlewiskach i w niezliczonej ilości zasilających Biebrzę pomniejszych cieków. Według danych parku narodowego przeciętna masa złowionego szczupaka to około 1,5 kg, każdego roku łowione są też pojedyncze okazy kilkunastokilogramowe. Planując wędkarską wyprawę na Biebrzę, warto wziąć pod uwagę, że oprócz wakacji to właśnie długi weekend majowy jest najbardziej obstawionym terminem nad rzeką – chociaż nawet wówczas wędkarzy jest znacznie mniej niż nad innymi wodami.

Śród przynęt spinningowych najlepiej sprawdzają się te w kolorach jasnych, również fluorescencyjne. Trzeba pamiętać, że spinningowanie w lecie jest bardzo trudne z uwagi na niższą wodę i wyjątkowo bujną pod- i nadwodną roślinność.

Grube płocie znakomicie biorą na pszenicę, często stosowaną przez wędkarzy znad Biebrzy. Miejscowe przynęty zwierzęce, czyli

Królestwo wielkich sumów

„Kołbań” to głębina będąca legowiskiem suma. Nad Biebrzą istnieje wiele legend o sumach, niektóre to opowieści z dreszczykiem. Sumy raczej nie są niebezpieczne dla ludzi, lecz bronią swojego terytorium i zdarzały się przypadki pogryzienia zbyt blisko podpływających płetwonurków. Biebrzańskie sumy dorastają do wielkich rozmiarów.

tradycyjne białe i czerwone robaczki, często w formie kanapki, używane są na leszczowe „łopaty”, złocistozielone liny i karasie o łuskach jak z mosiądzu. Groch i kukurydza na klenie i jazie. Ciekawostką jest występowanie brzany i świnki, związanych na ogół z górkami i podgórskimi wodami, a także bolenia oraz miętusa. Zasiadka na tę ostatnią rybę w listopadowy wieczór, nad brzegiem dzikiej rzeki, ma niepowtarzalny urok.

Oprócz możliwości wypożyczenia sprzętu pływającego, w tym tratw, u organizatorów spływów (zob. rozdział *Spływy Biebrzą*, s. XXX) w wielu miejscach można wypożyczyć łodzie typowo wędkarskie, a nawet kompletny sprzęt, z wędkami włącznie, skorzystać z porad, szkolenia i przewodników (np. www.biebrza24.pl, www.biebrzasafari.pl). W miejscowościach, gdzie gospodarstwa graniczą z wodą, warto też po prostu spytać gospodarzy o możliwość pożyczania łódki i wypłynąć na rzekę bardziej romantycznym sprzętem.

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA

 **Helion SA**

Travelbook to Twój niezastąpiony towarzysz podróży. Wskaże Ci najważniejsze atrakcje, podpowie, czego szukać poza głównymi szlakami, i wprowadzi w świat miejscowych obyczajów. Znajdziesz w nim opisy najciekawszych regionów i miast, a sprawdzone informacje praktyczne umożliwią staranne zaplanowanie podróży.

Dolina Biebrzy

Dolina Biebrzy to miejsce, gdzie niepodzielnie króluje przyroda. Można ją poznawać podczas spływu kajakiem lub tratwą meandrami rzeczno-labiryntu, lotu balonem, wyprawy rowerem przez bagna i torfowiska czy nurkowania pośród podwodnych łąk. Wodno-błotny świat tętni życiem. Nad Biebrzą można usłyszeć koncerty niezliczonych ptasich gardoł i ogłuszający huk żab, zobaczyć spektakularne toki batalionów, a także dostojnego króla mokradeł – łosia. Zachwycą też sielskie krajobrazy okolicznych wsi z tradycyjną architekturą, w których życie nadal jest podporządkowane rytmowi rzeki.



Spływy Biebrzą i jej dopływami

Wędrowki pośród **bagien**

Podlaski Szlak Bociani na rowerze

Trele **wodniczki** i toki **batalionów**

Na tropie **łośia**

Wsie, w których czas się zatrzymał

Wielokulturowy **Tykoćin**



Księgarnia internetowa:
<http://bezdroza.pl>

Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900
0 601 339900

Bezdroża

Sprawdź najnowsze promocje:
• <http://bezdroza.pl/promocje>
Przewodniki najchętniej czytane
• <http://bezdroza.pl/bestsellery>
Zamów informator podróżniczy:
• <http://bezdroza.pl/newsletter>

Helion SA
ul. Kosciuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: bezdroza@bezdroza.pl
<http://bezdroza.pl>

ebook dostępny wyłącznie na:
ebookpoint.PL



ISBN 978-83-283-6581-0



Cena 26,90 zł